

Sygn. akt II Ka 312/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Janusz Adamski

Sędziowie: SO Maria Stolarczyk (spraw.)

SO Marcin Rudnik

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Wiktorzak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu R. K.,

po rozpoznaniu w dniu 04 lutego 2015 r.

sprawy **M. T., J. G. (1), W. D., J. D., P. W. i M. P.**

oskarżonych o czyn z art. 270 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Zduńskiej Woli

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 18 września 2014 r. w sprawie sygn. akt II K 772/13

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k.:

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) obejmującą podatek VAT, a na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 1.033,20 (jeden tysiąc trzydzieści trzy 20/100) obejmującą podatek VAT- tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym J. D., M. P. i W. D. w postępowaniu odwoławczym.
3. orzeka, że koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa;

.

Sygn. akt II Ka 312/14

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Zduńskiej Woli oskarżył:

I. **M. T.** o to, że:

1. W czerwcu 2011 r w Z.woj. (...)nie będąc do tego upoważnioną zawarła umowę z P. T.na przystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...)posługując się blankietem umowy wystawionej na nazwisko P. M.posiadającej licencję Komisji Nadzoru Finansowego nr: (...)(...)- (...), wpisała dane zawierającego umowę a następnie wiedząc, że umowa

została zawarta z osobą nieuprawnioną użyła jej jako autentycznej przekazując ją za pośrednictwem firmy (...)sp z.o.o. z/s w W.do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...),

tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.

2. W czerwcu 2011 r w Z.woj. (...)nie będąc do tego upoważnioną zawarła umowę z M. R.na przystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...)posługując się blankietem umowy wystawionej na nazwisko P. M.posiadającej licencję Komisji Nadzoru Finansowego nr: (...)(...)- (...), wpisała dane zawierającego umowę a następnie wiedząc, że umowa została zawarta z osobą nieuprawnioną użyła jej jako autentycznej przekazując ją za pośrednictwem firmy (...)sp z.o.o. z/s w W.do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...),

tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.

II. **J. G. (2)** o to, że:

1. W lipcu 2011 r w Z.woj. (...)nie będąc do tego upoważnionym zawarł umowę z W.G.na przystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...)posługując się blankietem umowy wystawionej na nazwisko W.K.posiadającej licencję Komisji Nadzoru Finansowego nr: (...)(...)- (...), wpisał dane zawierającej umowę a następnie wiedząc, że umowa została zawarta z osobą nieuprawnioną użył jej jako autentycznej przekazując ją za pośrednictwem J. P.do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...),

tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.

2. W lipcu 2011 r w Z.woj. (...)nie będąc do tego upoważnionym zawarł umowę z W.G.na przystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...)posługując się blankietem umowy wystawionej na nazwisko W.K.posiadającej licencję Komisji Nadzoru Finansowego nr: (...)(...)- (...), wpisał dane zawierającej umowę a następnie wiedząc, że umowa została zawarta z osobą nieuprawnioną użył jej jako autentycznej przekazując ją za pośrednictwem J. P.do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...),

tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.

3. W lipcu 2011 r w Z.woj. (...)nie będąc do tego upoważnionym zawarł umowę z P. G.na przystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...)posługując się blankietem umowy wystawionej na nazwisko W.K.posiadającej licencję Komisji Nadzoru finansowego nr: (...)(...)- (...), wpisał dane zawierającego umowę a następnie wiedząc, że umowa została zawarta z osobą nieuprawnioną użył jej jako autentycznej przekazując ją za pośrednictwem J. P.do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...),

tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.

III. **W. D.** o to, że:

1. W lipcu 2011 r w Z.woj. (...)nie będąc do tego upoważnioną zawarła umowę z A. W. (1)na przystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...)posługując się blankietem umowy wystawionej na nazwisko W.K.posiadającej licencję Komisji Nadzoru Finansowego nr: (...)(...)- (...), wpisała dane zawierającego umowę a następnie wiedząc, że umowa została zawarta z osobą nieuprawnioną użyła jej jako autentycznej przekazując ją za pośrednictwem J. P.do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...),

tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.

IV. **J. D.** o to, że:

1. W czerwcu 2011 r w Z.woj. (...)nie będąc do tego upoważnioną zawarła umowę z P. B.na przystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...)posługując się blankietem umowy, na której wpisała dane zawierającego umowę tj. P. B.a następnie wpisała dane K. W.posiadającej licencję Komisji Nadzoru Finansowego nr: (...)(...)- (...), dokonując

podrobienia jej podpisu a następnie wiedząc, że umowa została zawarta z osobą nieuprawnioną użyła jej jako autentycznej przekazując ją za pośrednictwem firmy (...)sp z.o.o. z/s w W.do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...),

tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.

2. W lipcu 2011 r w Z.woj. (...)nie będąc do tego upoważnioną zawarła umowę z M. B. (1)na przystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...)posługując się blankietem umowy, na której wpisała dane zawierającego umowę tj. M. B. (1)a następnie wpisała dane K. W.posiadającej licencję Komisji Nadzoru Finansowego (...)()- (...),dokonując podrobienia jej podpisu a następnie wiedząc, że umowa została zawarta z osobą nieuprawnioną użyła jej jako autentycznej przekazując ją za pośrednictwem firmy (...)sp z.o.o. z/s w W.do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...),

tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.

V. **P. W.** o to, że:

1. W kwietniu 2011 r. w Z. W.woj. (...)nie będąc do tego upoważnionym zawarł umowę z D. W.na przystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...)posługując się blankietem umowy, na której wpisał dane zawierającego umowę tj. D. W.a następnie wpisał dane L. T.posiadającego licencję Komisji Nadzoru Finansowego nr: (...)()- (...)następnie wiedząc, że umowa została zawarta z osobą nieuprawnioną użył jej jako autentycznej przekazując ją za pośrednictwem firmy (...) sp. z.o.o.z/s w W.do otwartego Funduszu Emerytalnego (...),

tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.

2. W kwietniu 2011 r w Zd-W.woj. (...)nie będąc do tego upoważnionym zawarł umowę z A. W. (2)na przystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...)posługując się blankietem umowy, na której wpisał dane zawierającego umowę tj. A. W. (2)a następnie wpisał dane L. T.posiadającego licencję Komisji Nadzoru Finansowego nr: (...)()- (...)następnie wiedząc, że umowa została zawarta z osobą nieuprawnioną użył jej jako autentycznej przekazując ją za pośrednictwem firmy (...) sp. z.o.o.z/s w W.do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...),

tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.

VI. **M. P.** o to, że:

1. W kwietniu 2011 r w Zd-W.woj. (...)zawarła umowę z E. R.na przystąpienie do otwartego Funduszu Emerytalnego (...)w ten sposób, że po otrzymaniu blankietu umowy wraz z naniesionymi danymi w postaci danych personalnych E. R.naniosła dane dotyczące daty i godziny zawarcia umowy jak również dane L. T.posiadającego licencję Komisji Nadzoru Finansowego nr: (...)()- (...)wiedząc , że umowa została zawarta z osobą nieuprawnioną użyła jej jako autentycznej przekazując ją za pośrednictwem firmy (...) sp. z.o.o.z/s w W.do otwartego Funduszu Emerytalnego (...),

tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.

Wyrokiem z 18 września 2014 roku wydanym w sprawie II K 772/13 Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli uniewinnił:

- -oskarżoną M. T. od zarzucanych jej w pkt 1 i 2 czynów;
- oskarżonego J. G. (2) od zarzucanych mu w pkt 1, 2 i 3 czynów;
- oskarżoną W. D. od zarzucanego jej w pkt 1 czynu;
- oskarżonego P. W. od zarzucanych mu w pkt 1 i 2 czynów;
- oskarżoną M. P. od zarzucanego jej w pkt 1 czynu;

Nadto zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. z Kancelarii Adwokackiej w Z. kwotę 1.033,20 złotych, a w tym podatek od towarów i usług w kwocie 193,20 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej

M. P. z urzędu w postępowaniu sądowym oraz kwotę 723,24 złotych, a w tym podatek od towarów i usług w kwocie 135,24 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej W. D. z urzędu w postępowaniu sądowym. Wydatkami postępowania w zakresie czynów zarzucanych oskarżonym M. T., J. G. (2), W. D., P. W. i M. P. obciążył Skarb Państwa.

Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli oskarżoną J. D. w ramach zarzucanych jej w pkt 1 i 2 czynów uznał za winną tego, że:

a) w czerwcu 2011 r. w Z.woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przedłożyła za pośrednictwem firmy (...) Sp. z o.o.z/s w W.do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...)jako autentyczną uprzednio podrobioną przez siebie a zawartą z P. B.umowę o przystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...), na której podrobiła w miejscu „podpis przedstawiciela Funduszu” podpis K. W., posiadającej licencję Komisji Nadzoru Finansowego nr: (...)(...)- (...), w wyniku czego doprowadziła Otwarty Fundusz Emerytalny (...)do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci prowizji w wysokości 354,38 złotych, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

b) w lipcu 2011 r. w Z.woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przedłożyła za pośrednictwem firmy (...) Sp. z o.o.z/s w W.do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...)jako autentyczną uprzednio podrobioną przez siebie a zawartą z M. B. (1)umowę o przystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego (...), na której podrobiła w miejscu „podpis przedstawiciela Funduszu” podpis K. W., posiadającej licencję Komisji Nadzoru Finansowego nr: (...)(...)- (...), w wyniku czego doprowadziła Otwarty Fundusz Emerytalny (...)do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci prowizji w wysokości 542,05 złotych, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

przyjmując, iż czyny te stanowią wypadki mniejszej wagi i popełnione zostały w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył jej karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych. Zasadził też od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. M. z Kancelarii Adwokackiej w Z. kwotę 1.033,20 złotych, a w tym podatek od towarów i usług w kwocie 193,20 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej J. D. z urzędu w postępowaniu sądowym. Nadto zwolnił oskarżoną J. D. od kosztów sądowych, przejmując je w całości na rachunek Skarbu Państwa.

W ustawowym terminie powyższe orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonych: M. T., J. G. (2), W. D., J. D., P. W. i M. P. zaskarżył Prokurator Rejonowy w Zduńskiej Woli podnosząc następujące zarzuty:

- obrażę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia:

a. **art. 392 § 1 kpk w zw. z art. 394 § 4 kpk** - polegającą na tym, iż Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli, II Wydział Karny, rozpoznając sprawę wbrew obowiązującej zasadzie bezpośredniości i sprzecznościom występującym pomiędzy zeznaniami świadków a wyjaśnieniami oskarżonych poprzestał na ujawnieniu bez odczytywania zeznań E. S. (która zeznawała, iż w biurze w S. funkcjonował „wzór podpisu” K. W. w postaci parafki i agenci o takiej treści podpisy kreślili na zawieranych umowach) i K. S. (która słyszała, że J. P. - obecnie D., podpisuje za K. W. umowy o przystąpienie), w sytuacji, gdy wspomniani świadkowie byli „ważnymi dowodami” wskazującymi na mechanizm nanoszenia na umowach o przystąpienie do Funduszu podpisu przedstawiciela Funduszu, co obligowało Sąd rozpoznający sprawę do bezpośredniego przesłuchania wspomnianych świadków, tym bardziej, że oskarżeni w swoich wyjaśnieniach zanegowali swój udział w nakreśleniu przedmiotowych podpisów i w wyjaśnieniach sporne okoliczności przedstawili inaczej niż w/w świadkowie a Sąd zaniechał dokonania w tym kierunku dalszych ustaleń i usunięcia występujących rozbieżności,

b. **obrażę przepisów postępowania w postaci art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 424 § 1 i § 2 kpk, która miała wpływ na treść orzeczenia** polegającą na nie przytoczeniu w uzasadnieniu skarżonego wyroku, z jakiego powodu Sąd nie orzekł - pomimo takiego wniosku skarżącego - mogącego być orzecznym z uwagi na spełnienie ku

temu przesłanek z art. 44 § 1 kk, przypadku dowodów rzeczowych w postaci sfalszowanych dokumentów -umów o przystąpienie do Funduszu,

c. **art. 391 § 1 kpk** - polegającą na tym, iż pomimo sprzeczności występujących pomiędzy zeznaniami świadka A. W. (1) złożonymi na rozprawie w dniu 08 maja 2014 roku a pierwszymi zeznaniami tego świadka złożonymi w prowadzonym dochodzeniu w zakresie okoliczności dotyczących czasu nakreślenia podpisu przedstawiciela Funduszu na umowie o przystąpienie podpisanej przez wspomnianego świadka (w dochodzeniu świadek wskazywała, że został on nakreślony przez W. D. w chwili podpisywania umowy), Sąd zaniechał wyjaśnienia tych sprzeczności i nie odczytał A. W. (1) przedmiotowego fragmentu zeznań a tym samym nie umożliwił świadkowi ustosunkowanie się do występujących odmienności, a nadto w tym zakresie nie przeprowadził konfrontacji z innymi źródłami osobowymi,

d. **art. 424 § 1 i § 2 kpk** - polegającą na pominięciu w prowadzonych rozważaniach i dokonywanej ocenie prawno-karnej czynu oraz w uzasadnieniu skarżonej decyzji oceny sprawstwa czynów z art. 270 § 3 kk popełnionych przez M. T. J. G. (2), W. D., P. W. i M. P. pomimo przyjęcia przez Sąd w ustalonym stanie faktycznym, iż wymienieni dokonali wypełnienia umów o przystąpienie do Funduszu na dane agenta K. W., na których następnie J. D. miała nakreślić podpis K. W. jako przedstawiciela Funduszu,

e. **art. 7 kpk, 167 kpk w zw. z art. 366 kpk, art. 172 kpk, art. 193 kpk i**

art. 424 § 1 kpk - polegającą na dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez nie zweryfikowanie - pomimo nie przyznania się przez oskarżonych na rozprawie do sprawstwa zarzucanych im przestępstw – okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy a polegającej na odstąpieniu od bezpośredniego przesłuchania na rozprawie w/w świadków E. S. i K. S., przeprowadzenia konfrontacji tychże świadków i świadków K. Kluby, K. W., J. J. oraz A. W. (1) z oskarżonymi, co do okoliczności, na jakim etapie i przez kogo faktycznie nakreślone zostały podpisy przedstawiciela Funduszu na kwestionowanych umowach o przystąpienie do Funduszu a także nie dopuszczeniu i nie przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego i dokumentów w celu ustalenia, kto nakreślił wspomniane podpisy na umowach o przystąpienie do Funduszu oraz czy zostały one nakreślone w tym samym czasie i tym samym środkiem piszącym, co podpisy osób przystępujących i pozostała treść umowy a poprzestał jedynie na wybiórczej ocenie przeprowadzonych na rozprawie dowodów, z nadmiernym nadaniem znaczenia wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonych i nie dostrzeżeniem okoliczności podważających tę wiarygodność, co skutkowało uniewinnieniem oskarżonych: M. T., J. G. (2), W. D., P. W. i M. P. od dokonania zarzucanych im czynów,

f. **obrazę przepisów postępowania w postaci art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 424 § 1 i § 2 kpk, która miała wpływ na treść orzeczenia** polegającą na braku odniesienia się przez Sąd w uzasadnieniu treści orzeczenia do zeznań złożonych przez świadków M. B. (2) i K. R. a tym samym nie dokonaniu oceny zeznań tychże świadków pomimo powoływania się na wspomniane dowody osobowe przy ustalaniu stanu faktycznego na stronach odpowiednio 5 i 6 uzasadnienia skarżonego wyroku,

- **błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść** a polegający na przyjęciu - w wyniku dokonania błędnej oceny zgromadzonych w sposób wybiórczy dowodów i z naruszeniem obowiązującej procedury karnej - iż M. T., J. G. (2), W. D., P. W. i M. P. zachowaniem swoim nie wyczerpali znamion przestępstwa sfalszowania dokumentu jak również udzielenia pomocy do przestępstwa oszustwa albowiem w świetle tych okoliczności i ujawnionych dowodów nie sposób przyznać, że wspomniani oskarżeni sfalszowali umowy wskazane w zarzutach aktu oskarżenia lub też posłużyli się sfalszowanymi dokumentami, co skutkowało uniewinnieniem w/w od dokonania zarzucanych im przestępstw, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy oceniony w sposób prawidłowy i pogłębiony poprzez przeprowadzenie zaniechanych przez Sąd dowodów wskazuje, że oskarżeni swoim zachowaniem działając w sposób umyślny, z zamiarem bezpośrednim, wypełnili znamiona wszystkich z zarzucanych im przestępstw,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść a polegający na przyjęciu - w wyniku dokonania błędnej oceny zgromadzonych w sposób wybiórczy dowodów, iż ustalone występki oszustwa i podrobienia dokumentów popełnione przez J. D. stanowią wypadki mniejszej wagi, podczas gdy wszystkie ujawnione okoliczności popełnienia czynów w szczególności motywy działania wymienionej, łączna wysokość wyrządzonej szkody oraz okoliczność, że to J. D. kierowała biurem w S. i to ona wymyśliła mechanizm podpisywania umów na dane K. W. za wymienioną a następnie „nadzorowała” wymyślony przez siebie sposób zarabiania pieniędzy w postaci prowizji za przystąpienie do Funduszu kolejnego klienta nie pozwalają na dokonanie takowej oceny.

W petitum apelacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona w sprawie apelacja oraz stanowisko prokuratora wyrażone na rozprawie odwoławczej są bezzasadne w stopniu oczywistym i nie mogły spotkać się z akceptacją Sądu II Instancji.

Przechodząc do zarzutów zawartych w apelacji należy podnieść, iż w ocenie Sądu Okręgowego zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, odpowiada zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego. Fakt ten nie pozwala zatem przyjąć, iż w niniejszej sprawie Sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a tym samym, dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, mogącego mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się w przedmiocie zarzutu, co do błędu w ustaleniach faktycznych wskazując, że zarzut ten czyni zasadnym „nie sama odmienna ocena materiału dowodowego przez skarżącego, lecz wykazanie, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego (por. wyrok SN z dnia 22 stycznia 1975r., I KR 197/74, OSNKW 5/1975, poz. 58). W realiach niniejszej sprawy należy zauważyć, że apelacja została złożona przez podmiot fachowy – prokuratora, na niekorzyść oskarżonych, w konsekwencji zatem może być badana jedynie w zakresie zarzutów i argumentów w niej wskazanych. W ocenie zaś Sądu Okręgowego twierdzenia podnoszone przez prokuratora w pisemnej apelacji nie znajdują potwierdzenia w aktach sprawy, a stanowią tylko polemikę z oceną dowodów poczynioną przez Sąd Rejonowy.

Nie stwierdził Sąd Okręgowy naruszenia w postępowaniu rozpoznawczym art. 392 § 1 kpk w zw. z art. 394 § 4 kpk poprzez uznanie za ujawnione protokołów z przesłuchania świadków i zaniechanie bezpośredniego przeprowadzenia dowodów z ich zeznań.

Zgodnie z art. 392 § 1 kpk Sąd może odczytywać na rozprawie głównej protokoły przesłuchania świadków i oskarżonych, sporządzone w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę, gdy bezpośrednio przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne, a żadna z obecnych stron temu się nie sprzeciwia.

W kontekście ostatniego zastrzeżenia dziwić musi więc, dlaczego dopiero w apelacji prokurator wyraził swój sprzeciw dla odczytania owych protokołów skoro na rozprawie w dniu 08 maja 2014 roku nie wniósł o bezpośrednie przesłuchanie świadków E. S. i K. S. (k. 472), a na rozprawie w dniu 10 czerwca 2014 roku sam wniósł o ujawnienie i zaliczenie w poczet materiału dowodowego bez odczytywania protokoły zeznań tych osób (k.490v). W tej sytuacji decyzja Sądu o odczytaniu zeznań wymienionych świadków nie może budzić żadnych wątpliwości.

Stąd ocena zasadności zarzutu naruszenia art. 392 § 1 kpk winna zostać dokonana jedynie z perspektywy określonego w tym przepisie warunku materialnego (bezpośrednie przeprowadzenie dowodu jest/nie jest niezbędne).

Prokurator uważa, iż bezpośrednio przesłuchanie świadków przed Sądem Rejonowym było konieczne, albowiem posiadali oni wiedzę o istotnych okoliczności sprawy, a zeznawali sprzecznie z wyjaśnieniami oskarżonych.

Argument ten nie jest trafny. Wymienieni świadkowie opisali bowiem jedynie mechanizm działania biur spółki (...), w tym zawierania umów przez nich jako „subagentów” na dane licencjonowanych przedstawicieli OFE A. K. W. i L. T., jak też podrabiania na niektórych umowach podpisów K. W.. Zeznania tych świadków nie miały jednak istotnego znaczenia dla oceny zachowania oskarżonych. Osoby te nie były bowiem obecne przy zawarciu przedmiotowych umów, a także nie wykonywały żadnych czynności w tym zakresie, w związku z czym nie posiadały żadnej wiedzy na ten temat. Nie można się zatem zgodzić ze skarżącym, iż w niniejszej sprawie z racji sprzeczności zeznań świadków z wyjaśnieniami oskarżonego zachodziła konieczność bezpośredniego ich przesłuchania na rozprawie. Zarzut naruszenia art. 392 § 1 kpk okazał się więc niezasadny.

Bezzasadny okazał się także zarzut obrazy art. 391§1 kpk poprzez zaniechanie ujawnienia świadkowi A. W. (1) jej zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Przepis art. 391 § 1 kpk wymienia sytuacje, w których wolno odczytywać w odpowiednim zakresie protokoły złożonych poprzednio przez świadka zeznań w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem w tej lub innej sprawie, albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Odnosi się to m.in. do układu, gdy świadek zeznaje odmiennie niż poprzednio albo oświadczy, że pewnych okoliczności nie pamięta. Z kolei, analiza depozycji świadka A. W. (1) złożonych w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem nie prowadzi do wniosku aby świadek ten zeznawał odmiennie, a zatem zaniechanie odczytania A. W. jej zeznań z postępowania przygotowawczego pozostaje bez wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów trzeba stwierdzić, że wydany przez Sąd Rejonowy wyrok w pełni korzysta z ochrony, jaką daje rozstrzygnięciu art. 7 kpk, a przeprowadzona przez Sąd meriti ocena dowodów nie ma charakteru dowolnej. Podkreślić należy (na co wskazuje od wielu lat orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych), że zarzut naruszenia art. 7 kpk poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej oceny dowodów wymaga wykazania przez skarżącego, w oparciu o fakty i ich pogłębioną logiczną analizę, że: rzeczywiście sąd pominął dowody istotne (nie jakiegokolwiek, ale istotne) dla rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie, włączył do podstawy ustaleń dowody nie ujawnione, uchybił regułom prawidłowego logicznego rozumowania, bądź też uchybił wskazaniom wiedzy lub życiowego doświadczenia. Tego rodzaju uchybień autor apelacji nie wykazał. Nie wykazał też, że Sąd dokonując oceny materiału dowodowego naruszył przepisy art. 366 kpk i art. 410 kpk.

Przepis art. 7 kpk formułuje zasadę swobodnej oceny dowodów. Przyjęta w Kodeksie postępowania karnego zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza dowolności tej oceny. Jest to ocena, która uwzględniać musi kryteria obiektywne (logika, wiedza, doświadczenie życiowe) i która podlega kontroli procesowej w trybie odwoławczym, a organ w uzasadnieniu decyzji procesowej musi wyjaśnić swe stanowisko. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, a więc mieści się w ramach swobodnej oceny dowodów jedynie wtedy, gdy:

- a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności (art. 410 kpk), i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 kpk);
- b) stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 kpk);
- c) jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – argumentowane w uzasadnieniu (art. 424 kpk) (por. w omówionym wyżej zakresie wyrok SN z 9 listopada 1990 r., WRN 149/90, OSNKW 7-9/1991, poz. 41).

Sąd pierwszej instancji wydając wyrok w niniejszej sprawie dopełnił wskazanych wyżej wymogów i nie przekroczył granic zasady swobodnej oceny dowodów, a sporządzone z dużą starannością uzasadnienie wyroku odpowiada w pełni dyspozycji art. 424 kpk.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że Sąd I instancji w prawidłowy sposób zebrał i ocenił dowody oraz okoliczności ujawnione w toku postępowania, a na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Nie budzi także wątpliwości, że postępowanie w przedmiotowej sprawie zostało przeprowadzone starannie, a ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest dokładna, nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej przepisem art. 7 kpk. Ponadto uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 kpk i pozwala na kontrolę odwoławczą prawidłowości rozstrzygnięcia. W tej sytuacji za bezpodstawne uznać należało podniesione w apelacji zarzuty obrazy przepisów prawa karnego procesowego. Nie znajdują one akceptacji w obowiązujących przepisach procedury karnej, a stanowią wyłącznie przejaw niezadowolenia z powodu wydania merytorycznego rozstrzygnięcia, z którego treścią oskarżyciel nie zgadza się. W tej sytuacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a także obrazy art. 7 kpk jest chybiony.

Materia przedstawiona przez prokuratora w akcie oskarżenia w niniejszej sprawie była od początku dyskusyjna, zaś zarzuty apelacji, w świetle ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy i przedstawionej przez ten Sąd argumentacji za uniewinnieniem oskarżonych, staje się bezzasadny i to w stopniu oczywistym. Sąd Rejonowy doszedł bowiem do jedynie uprawnionego stanowiska, iż brak jest w zachowaniach oskarżonych znamion przestępstw z art. 270§1 kk, z art. 270§2 kk czy też z art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk. Takich elementów zarzucanych oskarżonym przestępstw, prokurator nie przedstawił ani w akcie oskarżenia, ani też nie wykazuje w swojej apelacji. Natomiast swoje stanowisko w tym zakresie Sąd Rejonowy zawarł na tyle jasno i przekonująco, że kwestionowanie go musi zostać ocenione jako nieuprawniona polemika. Na podstawie prawidłowo dokonanej oceny materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił bowiem, że w oddziałach spółki (...) polecono znalezienie osoby, na którą zostanie wydana licencja (...), po czym jej dane zostaną udostępnione licznemu gronu „subagentów”, czyli nielicencjonowanych pracowników spółki, a ci na dane te osoby zawierając będą umowy z nowymi klientami wyrażającymi chęć przystąpienia lub zmiany OFE na fundusz A.. Takimi „subagentami” byli oskarżeni M. T., J. G. (2), W. D., P. W. i M. P.. Wymienieni, nie będąc do tego uprawnionymi, poszukiwali i kontaktowali się z klientami chętnymi, by przystąpić do funduszu A.. Następnie w ich obecności wypełniali poszczególne rubryki „czystych” formularzy umów, w tym w miejsce przedstawiciela funduszu wpisywali drukowanymi literami nazwiska (...), lub (...), czyli osób, co do których mieli pewność, iż posiadają licencję (...). W ich obecności swe podpisy składali nowi klienci. Tak wypełnione umowy, będąc przekonanymi, że wszystkie zawarte w nich dane są prawdziwe, a podpisy zostały nakreślone przez klientów, składali do rąk J. D. w biurze w S., lub przesyłali do centrali firmy w W. i nie znali ich dalszych losów. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił przy tym, że żaden z oskarżonych nigdy nie podrobił podpisu, czy to przedstawiciela funduszu, czy nowo przystępującego do funduszu klienta. Nie miał też świadomości, że podpisy przedstawicieli funduszy będą później podrabiane przez inną osobę. Każdy z nich otrzymał od P. przelew środków pieniężnych stanowiących prowizję „za zawarcie” tych umów. Żaden z przeprowadzonych w toku postępowania dowodów nie wykazał tezy odmiennej, a więc tego, że oskarżeni posługiwali się formularzami umów z podrobionymi podpisami K. W. i L. T., czy też by wiedzieli, że podpisy ich będą podrabiane później, po ich dostarczeniu do biura w S., czy w W..

Zasadnie zatem uznał Sąd Rejonowy, że w rozstrzyganej sprawie nie sposób było ustalić, że M. T., J. G. (2), W. D., P. W. i M. P. sfalszowali umowy o przystąpieniu do OFE A. P. T., M. R., W. G., V. G., P. G., A. W. (1), D. W., A. W. (2) i E. R., ani też, że świadomie, umyślnie posłużyli się sfalszowanymi umowami. Nie jest bowiem podrobieniem dokumentu wypełnienie rubryk formularza umowy o przystąpieniu do OFE, w tym wpisanie drukowanymi literami nazwiska (...) lub (...) w sytuacji, gdy podpis składał własnoręcznie klient, a taki formularz oskarżony składał następnie do biura w S. lub W. nie mając żadnej wiedzy co do dalszych jego losów, ani świadomości, że inna osoba podrobi na niej podpis licencjonowanego przedstawiciela funduszu.

Podsumowując całość powyższych wywodów stwierdzić należy, że Sąd I instancji prawidłowo odtworzył przebieg zdarzenia, dokonując trafnych ustaleń faktycznych, które dawały pełne podstawy do uniewinnienia oskarżonych od zarzucanych im czynów. Apelujący kwestionując stanowisko Sądu meriti nie wykazał zaś, którym wskazaniom wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego sąd orzekający uchybił, czyniąc kwestionowane ustalenia i przeciwstawił im jedynie odmienne poglądy mające charakter generalnie dowolnej a przez to nieskutecznej polemiki. W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok utrzymano w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

O wynagrodzeniu adwokatów za obronę sprawowaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, podwyższając należną kwotę stosownie do § 2 ust 3 w/w rozporządzenia o należną stawkę podatku od towarów i usług.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk.